

Przedmowa

Wydawałoby się, że wraz z zamkniętym kanonem ksiąg Pisma Świętego oraz charakterystycznego dla Reformacji luterkańskiej zamkniętego „kanonu” ksiąg wyznaniowych, pozostało tylko dodawanie przypisów do istniejących już prawd i sformułowań. A jednak dzieje Reformacji – od XVI wieku aż do dziś – pokazują, że nie żyjemy w zamknięciu i jako ewangelicy tradycji luterkańskiej nie zapomnieliśmy o integralnej części naszego dziedzictwa – odpowiedzialnego i krytycznego odczytywania znaków czasu, odważnego zmagania się z wyzwaniem stojącymi przed Kościołem i światem, a przede wszystkim poszukiwania woli Boga, który objawił się w swoim Synu Jezusie Chrystusie.

Nie zawsze te poszukiwania przynosiły pożądane owoce, nie zawsze jako Kościół czy wspólnota Kościołów potrafiliśmy stanąć na wysokości zadania – czasami mówiliśmy za dużo, a czasami milczeliśmy. Niemniej trudno nie zauważyć, że owo poszukiwanie, zmaganie, czasem nawet negowanie lub konieczna afirmacja niezmiennej prawdy ewangelii były i są ewangelicznym charyzmatem, postawą wpisana w luterkański rodowód, zakładająca odwagę wejścia w spór ze światem, własnymi wyobrażeniami o wierze, a to wszystko w konfrontacji ze Słowem Bożym i prośbą do Ducha Świętego o mądrość i prowadzenie.

Fundamentem Reformacji i Kościoła jest Chrystus (por. 1 Kor 3,11) – wszystko inne jest jedynie przypisami, jednak i one są przydatne, a czasem nawet konieczne. Owe przypisy wymusza życie, nasze funkcjonowanie w tym świecie i służba dla bliźnich. Dlatego tak ważna jest czujność, wrażliwość i zrozumienie mechanizmów zachodzących w Kościele i świecie. Jako pielgrzymująca wspólnota wiary zakorzeniona w biblijnym orędziu o usprawiedliwieniu grzesznika z łaski przez wiarę w Jezusa Chrystusa, przez Chrztost jesteśmy wezwani i powołani do poszukiwania odpowiedzi na stare i nowe pytania, również o nasze samozrozumienie, o to, jak postrzegamy istotę Kościoła i jego powołanie, co dziś oznaczają reformacyjne zasady, które nie są danymi raz na zawsze pomnikami historii, a zobowiązaniem na teraźniejszość i przyszłość.

Luteranie pochodzący z różnych tradycji kulturowych, pielęgnujący różne formy duchowości z często radykalnie odmiennymi doświadczeniami historycznymi, społecznymi, politycznymi i teologicznymi od lat zmagają się z pytaniami, na które chcą odpowiedzieć wspólnie w ramach wielkiej wspólnoty Światowej Federacji Luterkańskiej. Wieloletni proces, zainspirowany również obchodzonym jubileuszem 500 lat Reformacji, zaowocował wyteżoną pracą teologiczną na obszarze zasygnalizowanych zagadnień: *Samozrozumienia luterkańskiej Wspólnoty Kościołów, roli Biblii w życiu luterkańskiej wspólnoty oraz powołania Kościoła w przestrzeni publicznej.*

Jestem wdzięczny autorom i tłumaczom tych tekstów za podjęty trud, dzięki któremu możemy przedstawić polskim ewangelikom, ale także naszym partnerom w dialogu ekumenicznym, owoce naszych refleksji i działań. Cieszę się, że mamy tym samym lepszy dostęp do wartościowej literatury teologicznej, że możemy wejść w teologiczny dialog współczesnej refleksji teologicznej rodziny Kościołów luterkańskich, także poprzez osobistą lekturę i osąd. Mam nadzieję, że dzięki tej publikacji wzmocnimy naszą świadomość wiary, lepiej zrozumiemy samych siebie i z tym większą radością zaangażujemy się w służbę ewangelii, pamiętając o apostołskim napomnieniu: „Lecz

Chrystusa Pana poświęćcie w sercach waszych, zawsze gotowi do obrony przed każdym, domagającym się od was wytłumaczenia się z nadziei waszej” (1 P 3,15).

Ks. Jerzy Samiec

Biskup Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego (Luterańskiego) w RP

